

Konferencja w pigułce

Tytuł: W 80. rocznicę Jałty i Poczdamu - Sprawa polska w II wojnie światowej i miejsce Polski w systemie pokojowym

Uczestnicy:

- Prof. Małgorzata Gmurczyk-Wrońska (IH PAN)
- Prof. Marek Kornat (UKSW, IH PAN)
- Prof. Jakub Tyszkiewicz (UWr.)
- Prof. Mariusz Wołos (UKEN Kraków, IH PAN)
- Prof. Marek Mikołajczyk (UAM)
- Prof. Tytus Jaskułowski (Uniwersytet Zielonogórski)
- Piotr Długolecki (PISM, red. nacz. serii Polskie dokumenty dyplomatyczne)

Prowadzący:

- Prof. Stanisław Żerko (IZ Poznań, AMW Gdynia)
- Dr Krzysztof Rak (IZ Poznań)

I. Streszczenie pierwszej części konferencji z 23 czerwca 2025 r.

Pierwsza część konferencji poświęcona była analizie sytuacji Polski podczas II wojny światowej oraz uwarunkowaniom międzynarodowym, które wpływały na jej pozycję w systemie aliantów. Wystąpienia i dyskusje panelistów skupiały się na trzech głównych wątkach: roli międzynarodowej koniunktury w losach Polski, stosunkach z sojusznikami zachodnimi oraz polityce wobec ZSRR.

1. Międzynarodowa koniunktura i sprawa polska

Uczestnicy panelu, w tym prof. Małgorzata Gmurczyk-Wrońska oraz prof. Marek Kornat, podkreślali znaczenie geopolitycznego układu sił dla losów Polski. Prof. Gmurczyk-Wrońska nazwała okres II wojny światowej jednym z najbardziej dramatycznych w dziejach Polski – mimo ogromnego wysiłku militarnego i dyplomatycznego, legalne władze RP zostały pozbawione wpływu na decyzje podejmowane przez mocarstwa. Polska była państwem, którego sprawy rozstrzygano bez jego udziału.

Prof. Kornat wskazał na dwa czarne scenariusze, których starała się uniknąć II RP: sojusz niemiecko-sowiecki (realizowany od 1939 r.) oraz dominację ZSRR w Europie Środkowo-Wschodniej (po 1941 r.). Oba scenariusze się ziściły. W jego ocenie polityka Becka i Sikorskiego była logiczna i realistyczna – nie było alternatywy wobec odrzucenia żądań Hitlera czy późniejszego podjęcia rozmów ze Związkiem Sowieckim.

2. Rola Francji i Zachodu – sojusz zawiedziony

Druga część panelu koncentrowała się na roli Francji jako sojusznika Polski. Prof. Gmurczyk-Wrońska przypominała, że sojusz z Francją z 1921 r. był fundamentem bezpieczeństwa II RP. Jednak w 1939 roku Francja, mimo gwarancji i podpisanych porozumień wojskowych, nie wywiązała się ze swoich zobowiązań.

Francuska polityka, oparta na defensywnej doktrynie i obawie przed konfliktem z Niemcami, skutkowała pasywnością – ofensywa na froncie zachodnim została zatrzymana już 12 września 1939 r. Przez cały czas Polskę zapewniano o „lojalności sojuszniczej”, ale działania praktyczne nie miały miejsca. Z czasem pojęcie „zdrady sojusznika” utrwaliło się w polskiej historiografii jako uzasadniona ocena postawy Francji.

Dyskutowano również nad stanowiskiem Wielkiej Brytanii – która, choć odegrała większą rolę militarną, także nie była gotowa skonfrontować się ze Związkiem Sowieckim w obronie sprawy polskiej.

3. Związek Sowiecki – kluczowy przeciwnik sprawy polskiej

Zgodnie z analizami prof. Mariusza Wołosa, to ZSRR – nie Niemcy – już od 1940 roku stanowił główną przeszkodę dla realizacji polskich interesów. Sowietów nigdy nie zaakceptowali granicy ryskiej z 1921 r., traktując wschodnie województwa RP jako

„ziemie okupowane”. Ich polityka wobec Polski była od początku podporządkowana idei aneksji i sowietyzacji tych terytoriów.

Zachód, mimo formalnych sojuszy z Polską, od początku wojny nie chciał antagonizować Moskwy. Jak pokazał cytat z Edwarda Raczyńskiego (grudzień 1939), już wtedy Brytyjczycy sugerowali Polakom, że nie będą bronić integralności wschodnich granic II RP.

Prof. Wołos wskazał, że po ataku Niemiec na ZSRR (1941), każda poprawa pozycji Sowietów oznaczała pogorszenie sytuacji Polski. Relacje międzynarodowe układały się wokół osi Moskwa–Waszyngton–Londyn, a Polska funkcjonowała na ich peryferiach. W tym układzie nie miała szansy na obronę swoich interesów, nawet jeśli podejmowała racjonalne próby – jak układ Sikorski–Majski.

Wnioski końcowe

Uczestnicy zgodzili się, że Polska podczas II wojny światowej była ofiarą niekorzystnej koniunktury geopolitycznej. Mimo heroizmu i wysiłku dyplomatycznego, nie mogła skutecznie wpłynąć na losy własnego państwa. Została zdradzona przez sojuszników zachodnich i zdominowana przez ZSRR.

Polityka II RP – zarówno w latach 30., jak i później – była racjonalna, ale pozbawiona realnych narzędzi sprawczych. Konferencja ujawniła głęboko zakorzenioną bezradność Polski wobec decyzji wielkich mocarstw, przy jednoczesnym braku gotowości Zachodu do skutecznego sprzeciwu wobec imperialnych ambicji Moskwy.

II. Streszczenie drugiej części konferencji z 23 czerwca 2025 r.

Druga część konferencji poświęcona była analizie tzw. ładu jałtańsko-poczdamskiego, jego ukształtowaniu się, funkcjonowaniu oraz upadkowi, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji Polski w tym systemie. Wystąpienia i dyskusje panelistów dotyczyły przede wszystkim trzech kluczowych tematów: definicji i charakteru tego ładu, roli Polski w jego strukturze oraz przyczyn jego rozpadu.

1. Czym był ład jałtańsko-poczdamski?

Prof. Marek Mikołajczyk rozpoczął panel, zwracając uwagę, że pojęcie „systemu”, lub „ładu” w przypadku Jałty i Poczdamu jest pewnym uproszczeniem – w rzeczywistości, ani Roosevelt, ani Churchill, ani Stalin nie dążyli do stworzenia stabilnego, trwałego porządku międzynarodowego. Stalin kierował się wyłącznie interesem geopolitycznym ZSRR, Roosevelt dążył do stworzenia ONZ i zapewnienia hegemonii USA, a Churchill bronił interesów Wielkiej Brytanii. Podjęte w Jałcie i

Poczdamskie decyzje nie były konsekwentnie wdrażane – wyjątek stanowiły jedynie działania wciąż toczącej się wojny, jak np. udział ZSRR w konflikcie z Japonią.

Zdaniem prof. Mikołajczyka, trafniejszym określeniem niż „ład jałtański-poczdamski” jest mówienie o **zimnowojennym układzie sił** lub o **bloku radzieckim**. Kluczowe były tu nie same ustalenia konferencji, ale narastająca rywalizacja między ZSRR a USA, która ukształtowała układ międzynarodowy po II wojnie światowej.

2. Kwestia Polski i jej podmiotowości

Kolejnym zagadnieniem była pozycja Polski w tym nowym układzie. Piotr Długolecki podkreślił, że Polska, jako kraj bloku wschodniego, utraciła realną suwerenność. Jej polityka zagraniczna była podporządkowana interesom ZSRR, a dyplomacja nowego państwa tworzona była niemal od podstaw – często przez osoby niezwiązane wcześniej z profesjonalną służbą zagraniczną. Wszystkie działania międzynarodowe musiały być konsultowane lub zatwierdzane przez Moskwę.

Polska, jako część „imperium zewnętrznego” ZSRR, prowadziła działania głównie w ramach narzuconej „jedności blokowej”. Udział w takich inicjatywach jak Układ Warszawski, RWPG, udział w konfliktach (np. pomoc Korei Północnej, Chile czy Grecji), czy sprzeciw wobec zachodnich stanowisk w sprawie Katynia – to przykłady polityki wynikającej z podporządkowania Moskwie. Jednocześnie Polska, w ograniczonym zakresie, potrafiła wykazać się pewną samodzielnością – przykładem była inicjatywa Planu Rapackiego, która choć konsultowana z ZSRR, została zgłoszona jednostronnie.

Również prof. Tytus Jaskułowski zwrócił uwagę, że Polska funkcjonowała w ramach „infrastruktury niepokoju” – układu, który poprzez narzucone rozwiązania jak denazyfikacja, dekartelizacja czy decentralizacja, miał potencjał destabilizacji, szczególnie w kontekście niemieckim. Wskazał, że pozorna stabilność ładu jałtańskiego była zbudowana na napięciach, które z czasem doprowadziły do jego erozji.

3. Kwestia niemiecka i upadek ładu

Wielu uczestników dyskusji zwróciło uwagę na centralną rolę **kwestii niemieckiej** w całym układzie zimnowojennym. Wskazano, że podział Niemiec, brak jednoznacznych ustaleń w sprawie granicy na Odrze i Nysie oraz napięcia wokół reparacji były źródłem nieufności i rywalizacji między blokami. Dla Polski kluczowe było uznanie granicy zachodniej, co przez dekady stanowiło jeden z filarów polskiej polityki zagranicznej.

Uczestnicy panelu byli zgodni, że niejasność postanowień z Poczdamu (np. o „tymczasowym zarządzaniu” ziemiami zachodnimi) była jedną z przyczyn długotrwałego napięcia i ograniczonej podmiotowości Polski w sprawach międzynarodowych.

4. Rozpad ładu – przyczyny

W ostatniej części omówiono czynniki, które doprowadziły do rozpadu ładu jałtańskiego:

- **Systemowe słabości:** brak spójnej wizji, sprzeczne interesy mocarstw, fasadowa jedność bloku wschodniego.
 - **Napięcia narodowe i społeczne:** wydarzenia na Węgrzech, w Czechosłowacji, Polsce (1956, 1968, 1980–81).
 - **Erozja ideologii komunistycznej:** spadek legitymacji rządów, pogarszająca się sytuacja gospodarcza.
 - **Narastająca presja Zachodu** i transformacja globalna, prowadząca do reform i ostatecznego rozpadu bloku wschodniego.
-

Wnioski końcowe

Uczestnicy zgodzili się, że ład jałtańsko-poczdamski był bardziej próbą tymczasowego ułożenia świata po wojnie niż realnym, trwałym systemem bezpieczeństwa. Polska, jako państwo w bloku radzieckim, była pozbawiona realnej suwerenności, choć w pewnych momentach potrafiła działać w sposób stosunkowo niezależny. Ostateczny upadek tego ładu był wynikiem jego wewnętrznych sprzeczności i zmieniającego się układu sił po obu stronach „żelaznej kurtyny”.